

ŚWIADECTWA O STUDIOWANIU TEOLOGII DUCHOWOŚCI NA WTL UŚ

Zawsze marzyłam o studiowaniu teologii. Nie wybrałam tego kierunku na studia magisterskie, więc - gdy tylko nadarzyła się okazja, by studiować podyplomowo - podjęłam to wyzwanie. Szczególnie interesowała mnie duchowość chrześcijańska, więc... teologia duchowości pasowała jak ulał! To było odkrywanie dzień po dniu z pasją tego, jak Bóg jest obecny w Kościele od jego początków, jak różne rozterki duchowe przeżywali Święci Pańscy oraz co Bóg mówi do mnie na kartach Pisma Świętego. Poza korzyściami intelektualnymi, na pewno te studia wpływają na wielki rozwój duchowy i interpersonalny. To dzięki ludziom, którzy je tworzą. Wykładowcy traktowali nas jak partnerów do rozmowy. A i współ-studenci okazali się grupą ludzi, którzy dzielą się chętnie notatkami, jak i duchowymi doświadczeniami.

Agnieszka Skrzypczyk

Studiowanie na wydziale Teologii UŚ było dla mnie wielkim wyzwaniem, już jakiś czas wcześniej zakończyłam studia, trochę miałam wątpliwości czy podolałam. Miałam ogólnie wyrobione już zdanie na temat studiowania na uniwersytecie nie tylko z własnego doświadczenia, ale także z relacji moich młodszych znajomych, a tymczasem zostałam pozytywnie zaskoczona.

Moje studia to nie było tylko zdobywanie wiedzy akademickiej zgodnej z programem, ale przede wszystkim własny rozwój, poczucie lepszego odnajdywania się w rzeczywistości duchowej, nawiązywanie relacji z wszystkimi uczestnikami zajęć także z wykładowcami (którzy choć wymagający, okazali się prze sympatyczni), niekończące się dyskusje, roztrząsanie nurtujących nas wątpliwości, problemów bieżących, czasem zabawne sytuacje. Tworzyliśmy (i nadal jesteśmy) niezwykłą wspólnotą ludzi, choć tak różnych, pochodzących z rozmaitych środowisk i miejsc, nawzajem się uzupełniamy i ubogacamy. I to jest piękne. Chwała Panu

Barbara Kuna

Idąc na studia z Teologii Duchowości, nie miałam żadnej wiedzy z tego zakresu, żadnych podstaw teologicznych-jedynie znajomość Pisma Świętego. Okazało się, że to wystarczy a brak wiedzy w tej dziedzinie spowodował, że wykłady były dla mnie ciekawe, nowe, poszerzające nie tylko moją wiedzę ale też ogólnie horyzonty myślowe. Odkryłam bogactwo Kościoła, jego różnorodność w jedności, to że Kościół "żyje" wewnątrz poprzez różne wspólnoty, ruchy, działalności itp. Nabrałam do Kościoła zaufania i bardziej się z Nim identyfikuję.

Oczywiście ceni są ludzie, których spotkałam na studiach - wykładowcy oraz studiujący ze mną ten kierunek. Ludzie aktywni w sprawach Bożych, interesujący, twórczy i najczęściej bardzo zajęci.

Rok po ukończeniu studiów podyplomowych z Teologii Duchowości nadal pozostaję w tej tematyce. Czytam głównie Doktorów Kościoła, nadrabiając wiedzę, doświadczam. Studia były więc dla mnie inspiracją do wglębnienia się w tematykę duchowości ale także dały mi solidne podstawy wiedzy, potrzebnej do rozeznawania spraw duchowych.

Pozdrawiam serdecznie.

Renata Greń

Chcę zaznaczyć że jestem osobą niezwiązaną zawodowo z teologią a życie wspólnotowe w parafii upływa mi na pracach technicznych które wspierają różnorodne aktywności. Przekazuję te szczegóły aby podkreślić że studia teologii duchowości są dla każdego, również dla osób wcześniej niezwiązanych z zagadnieniem i nie angażującymi się w ruchy

ewangelizacyjne. Pole mojej ewangelizacji to żona i cztery córki. Ale do rzeczy. Teologia duchowości to dla mnie trzy obszary. Pierwszy to wiedza: szeroki i ciekawy program pozwala przejść i zgłębić elementy teologii i w oparciu o jej podstawy zapoznać się z wieloma aspektami dotyczącymi duchowości. Drugi to ludzie: studenci z którymi wymieniałem uwagi i doświadczenia oraz wykładowcy; w tej wypowiedzi poprzestanę na stwierdzeniu wysokiego profesjonalizmu i wiedzy oraz dodatkowo chcę zaznaczyć że towarzyszyło mi przekonanie kontaktu z osobowościami które tworzą myśl i kierunek wiedzy religijnej kształtujący nie tylko śląski region ale wykraczający poza te ramy. Trzeci to wiara: ostatni element a dla mnie tak naprawdę najważniejszy, pogłębienie i właściwe ukierunkowanie to moje osobiste doznanie. Na Boga w Jego wielu przejawach i duchowość człowieka patrzę zupełnie inaczej. W związku z powyższymi punktami czyli dzięki ludziom i wiedzy moja wiara jest bogatsza, przeżywana z większą świadomością i radością. Dziękuję za czas który spędziłem na Wydziale Teologii Uniwersytetu Śląskiego.

Zbigniew Chmielewski